

MAREK KALAMON

ur. 1960; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL, współczesność
Słowa kluczowe	projekt Lublin. W kręgu żywiołów - woda, wodociągi lubelskie, praca w wodociągach lubelskich

Jestem zadowolony, że tutaj pracuję

Nie miałem jakichś takich wzorców, jak na przykład niektórzy pracownicy wodociągów, że tam ich dziad, pradziad pracowali - oni poszli dalej drogą wodociągowca. Ja to po prostu taką szkołę wybrałem, bo uznałem, że to może być lekka i przyjemna praca. Zakotwiczyłem się na dłużej, bo po prostu to mi się już spodobało - to raz. A dwa, to człowiek się też i przyzwyczaja. Atmosfera w pracy była zawsze przyjemna wśród pracowników, ale i wśród dyrekcji czy kierownictwa. Nie było u nas w dziale produkcji jakiejś niezdrowej atmosfery. Nie narzekam, jestem zadowolony, że tutaj pracuję, że zostałem w wodociągach. Tym bardziej, że na ostatnim stanowisku, gdzie jestem mistrzem na produkcji wody, w dziale produkcji wody, to tam mam większe pole do rozwinięcia się jeżeli chodzi o samą technologię. Kiedyś kazali mi też prowadzić wycieczki, no i tak zostało. Coraz bardziej zacząłem wgłębiać się i doczytywać, żeby coś można było powiedzieć ciekawego. I tak coraz więcej wiadomości sobie przyswajałem. Staram się nie zanudzać za bardzo, staram się też zauważać czy to co mówię jest w ogóle słuchane, czy jest zapotrzebowanie - jak nie, to zmieniam temat albo inaczej mówię, żeby trochę tych ludzi rozruszać. Na wycieczki przychodzi głównie młodzież.

Data i miejsce nagrania	2018-04-12, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"